

# Hic manus ob patriam pugnando vulnera passi, czyli o kontynuacji programu ideowego Sali Rycerskiej Zamku Królewskiego w litografii Franciszka Kosteckiego

TOMASZ JAKUBOWSKI  
ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE

Król Stanisław August, zmieniając wygląd Zamku Warszawskiego zgodnie ze swym gustem i potrzebą stosownej reprezentacji, ale też chęcią wyrażenia poprzez sztukę treści o charakterze historyczno-politycznym i moralizatorskim, dużą uwagę poświęcił Sali Rycerskiej<sup>1</sup>. Jej program ideowy został ułożony przez samego monarchę, a zrealizował go w latach 1781–1786 sprawdzony zespół artystów: Marcello Bacciarelli, André Le Brun i Giacomo Monaldi. Zgodnie z zamierzeniem króla Sala miała stanowić narodowy panteon, przypominając tych, którzy ofiarnie służyli Ojczyźnie na polu Marsa i Pallady. Ponadto w Sali Rycerskiej zamierzano zilustrować najważniejsze momenty z historii Polski, które mogłyby stać się zachętą do podejmowania działań na rzecz reform Rzeczypospolitej<sup>2</sup>. Motto dla tak pomyślanej

1 W literaturze przedmiotu pomieszczenie określane także jako Sala Narodowa czy też Przedpokój Senatorski. Przyjmowano w niej najważniejszych gości króla, w tym ambasadorów.

2 A. Rottermund, *Zamek Warszawski w epoce Oświecenia. Rezydencja monarsza, funkcje i treści*, Warszawa 1989, s. 123–1244; W. Dobrowolski, *Antyk w Przedpokoju*

dekoracji król zaczerpnął z *Eneidy* (księga VI), a wersy Wergiliusza zapisano złotymi literami we fryzie obiegającym pomieszczenie: „Hic manus ob patriam pugnando vulnera passi.

Quique sacerdotes casti, dum vita manebat, Quique pii vates, et Phoebos digna locuti, Inventas aut qui vitam excoluere per artes, Quique sui memores alios fecere merendo.”<sup>3</sup>

Zgodnie z nimi w Sali Rycerskiej trzynaście dwa portrety malarskie i rzeźbiarskie ukazują zasłużonych dla Ojczyzny:

*Senatorskim Zamku Królewskiego w Warszawie. Próba uściślenia koneksji*, „Kronika Zamkowa” 1995, nr 1, t. 31, s. 5–26.

3 „Tu są ci, co ponieśli za Ojczyznę rany. / Tu z przykładnego życia szanowne Kapłany. / Pobożni Wieszcz, co ród cieszyli człowieczy, / Śpiewając pokoleniom godne Feba rzeczy. / Ci co żywym zjednali słodycz lub obronę, / Wprowadzając w społeczność kunsztu znalezione. / Których pamięć wśród wdzięcznych hojny wieczni łaska”. *Wergilego Marona Eneida czyli wiersz bohaterski ku czci Enejasza z Troi przekładania Jacka Przybylskiego...*, t. 1, Kraków 1811, s. 223. W tłumaczeniu Aleksandra Gieysztor fragment ten brzmi następująco: „Ci którzy cierpieli rany dla ojczyzy / I ci, którzy pędzili życie kapłańskie / I ci bogobojni poeci, których pieśni godne były Feba, / A także ci, którzy tworząc sztuki upiększali życie, / I ci, którzy dzięki zasługom utrwaliли się w ludzkiej pamięci”. Cyt. za: A. Rottermund, dz. cyt., s. 125.



1. Franciszek Kostecki, *Hic manus ob patriam pugnando vulnera passi*, litografia, 1819–1831, Biblioteka Narodowa w Warszawie. Fot. ZZI BN



2. Anonim, *Portret Tadeusza Kościuszki*, olej na płótnie, po 1831 r., Muzeum Narodowe w Warszawie. Fot. MNW

hetmanów i kanclerzy, świątłych hierarchów Kościoła oraz uczonych i artystów<sup>4</sup>. Tłem dla wizerunków są płótna Marcella Bacciarellego przedstawiające sceny ważne dla historii Rzeczypospolitej w kontekście reform podejmowanych przez dwójkę Stanisława Augusta: *Kazimierz Wielki słuchający prośb chłopów*, *Nadanie przywilejów Akademii Krakowskiej*, *Hołd pruski*, *Unia*

4 Jest to dziesięć wizerunków: Mikołaj Kopernik (1473–1543), Stanisław Hozjusz (1504–1579), Stanisław „Rewera” Potocki (1579–1667), Krzysztof Mikołaj Radziwiłł (1547–1603), Andrzej Olszowski (1600–1677), Marcin Kromer (1512–1589), Marcin Kątski (zm. 1571), Jan Tarnowski (1488–1561), Roman Sanguszko (zm. 1710) i Jan Karol Chodkiewicz (1560–1621); 4 duże rzeźby w popiersiu: Paweł Sapieha (1600–1667), Stanisław Jabłonowski (1634–1702), Jan Zamoyski (1542–1605) i Stefan Czarniecki (1599–1665); 18 małych biustów brązowych: Paweł Działyński (ok. 1588–1643), Jan Heweliusz (1611–1687), Stanisław Konarski (1700–1773), Piotr Kochanowski (1566–1620), Andrzej Lipski (1572–1631), Stanisław Łubieński (1573–1649), Stanisław Małachowski (ok. 1659–1699), Jerzy Mniszech (ok. 1548–1613), Jan Andrzej Morsztyn (1613–1698), Adam Naruszewicz (1733–1796), Jerzy Ossoliński (1595–1650), Michał Kazimierz Pac (zm. 1682), Marcin Poczebub (1728–1810), Maciej Kazimierz Sarbiewski (1595–1640), Jan Szembek (zm. 1731), Jan Wielopolski (zm. 1688), Jeremi Wiśniowiecki (1612–1651), Andrzej Chryzostom Załuski (1650–1711). A. Rottermund, dz. cyt., s. 125–127, 134.

*lubelska*, *Pokój chocimski* i *Odsiecz Wiednia*. We wnętrzu przedstawiono także figury: Chronosa-Saturna dźwigającego sklepienie niebieskie oraz Sławy-Wieczności dmącej w trąbę i trzymającej w ręku gwiazdny wieńiec (il. 6–7). Przypominają one o chwale tych wszystkich, którzy na różne sposoby służyli Ojczyźnie, ale także wskazują, że pod rządami aktualnie panującego monarchy powstanie nowe pokolenie oddanych sprawie Rzeczypospolitej.

Analizując wystrój Sali Rycerskiej, Andrzej Rottermund skonstatował, że „z jej ideowego programu czerpać będzie literatura, historiografia i sztuka całego XIX wieku”<sup>5</sup>. Przykładem tego jest litografia Franciszka Kosteckiego (czynny 1819–1831), która nie doczekała się do tej pory szerszego omówienia w literaturze przedmiotu. Wymieniono ją jedynie w katalogu portretów Biblioteki Narodowej i w katalogu wystawy dedykowanej generałowi Janowi Henrykowi Dąbrowskiemu<sup>6</sup>.

5 Tamże, s. 144.

6 Egzemplarze ryciny znajdują się w Bibliotece

### LITOGRAFIA FRANCISZKA KOSTECKIEGO

Nieprecyzyjnie w literaturze przedmiotu datowana rycina (papier, 46,4 x 34,8 cm, kompozycja 32 x 33,5 cm), z lat 1819–1831, przedstawia apoteozę Jana Henryka Dąbrowskiego, Tadeusza Kościuszki i księcia Józefa Poniatowskiego (il. 1). Narodowych bohaterów ukazano w popiersiach wyłaniających się z obłoków, zwróconych w lewą stronę. Dwaj z nich, skrajni (Dąbrowski i Poniatowski, umieszczeni nieco niżej od Kościuszki), patrzą na widza. Ponad głowę każdego z nich znajduje się pięcioramienna gwiazda. U dołu z obłoku wyłania się fragment globu, a poniżej widać napis: „Hic manus ob patriam pugnando vulnera passi. Virgilius En. / DĄBROWSKI. KOSCIUSZKO. PONIATOWSKI.”, który z kolei ujmuje sygnatura: „rysował i litografował Franc. Kostecki” oraz adres wydawniczy: „w Warszawie w Instyt: Litogr: Szkol: w pałacu Uniwers.”

Każda z postaci zapisała się złotymi zgłoskami w historii Polski, choć ich losy były różne. Naczelnik insurekcji 1794 r. Tadeusz Kościuszko (1747–1817), ciężko ranny pod Maciejowicami, więziony, zmarł na wygnaniu. Książę Józef Poniatowski (1763–1813), Polak z wyboru, uczestnik insurekcji, zwycięskiej wojny z Austrią 1809 r. i kampanii Napoleona w Moskwie, zginął tragicznie w bitwie pod Lipskiem. Generał Jan Henryk Dąbrowski (1755–1818), uczestnik zrywu z 1794 r. i inicjator powstania wielkopolskiego w 1806 r., był twórcą Legionów Polskich we Włoszech.

Narodowej i w Muzeum Czartoryskich. *Katalog portretów osobistości polskich i obcych w Polsce działających*, oprac. H. Widacka, A. Żendara, A. Karwowska-Bajdor, t. 1, red. H. Widacka, Warszawa 1990, poz. 924 (nr inw. G.3032/III); *Marsz, marsz Dąbrowski... W 250. rocznicę urodzin Jana Henryka Dąbrowskiego* [katalog wystawy], red. T. Jeziorowski, Muzeum Narodowe w Poznaniu, 5 XI 2005 – 22 I 2006, Poznań 2005, s. 64, poz. 25.

Wszyscy trzej już za życia otaczani byli powszechnym szacunkiem, a po śmierci szczególną czcią, bliską niemal tej, jaką otacza się świętych. Ich czyny podtrzymywały świadomość narodową, wzmacniały kolejne pokolenia i budowały grunt pod kolejne zrywy niepodległościowe. Wpisano ich także do dziewiętnastowiecznego narodowego panteonu, a wizerunki bohaterskiej trójki zdominowały ówczesną graficzną ikonografię portretową<sup>7</sup>. Oprócz licznych pojedynczych przedstawień zestawiano ich w różnych konfiguracjach, ale też we wszelkiego rodzaju drukach okolicznościowych, przedmiotach rzemiosła artystycznego<sup>8</sup>, a także pamiątkowych tablicach<sup>9</sup>.

W nurt ten wpisuje się grafika bliżej nieznanego pracownika Instytutu Litograficzno-Szkolnego w Warszawie Franciszka Kosteckiego<sup>10</sup>. Zakład czynny

<sup>7</sup> Ikonografii trzech bohaterów poświęcono wiele publikacji, oto najważniejsze z nich: M. Gumowski, *Portrety Kościuszki*, Lwów 1917; H. Widacka, *Ikonografia księcia Józefa Poniatowskiego w zbiorach grafiki Biblioteki Narodowej „Rocznik Biblioteki Narodowej”* 1979, t. 12–13, s. 271–302; *Księża Józefa konterfekt wspaniały...* [katalog wystawy], komisarz i aut. tekstu H. Widacka, red. A. Ozimek, Biblioteka Narodowa w Warszawie, październik – listopad 1993, Warszawa 1993; J. Polaczek, *Sztuka i polityka w Księstwie Warszawskim*, Rzeszów 2005; *Marsz...*, dz. cyt.

<sup>8</sup> Np. J. Ostrowski, *Napoleon – Wielka Armia – Polacy. 1812–2012* [katalog wystawy], Zamek Królewski na Wawelu, Kraków 2012, s. 18, poz. 22 (zegarek kieszonkowy z miniaturami emaliowanymi przedstawiającymi: *Śmierć ks. Józefa Poniatowskiego* – awers, oraz *Kosyniera ze sztandarem* – rewers, w główce kluczyka miniaturowe przezrocze z portretem Tadeusza Kościuszki).

<sup>9</sup> We wnętrzu Pałacu pod Błachą eksponowane są dwa oddzielnie oprawione, ale tak, aby stanowiły parę, wizerunki Kościuszki i Poniatowskiego z pamiątkami po bohaterach. Wizerunek Kościuszki z listem i notą biograficzną (Zamek Królewski w Warszawie, dalej jako ZKW, nr inw. ks. pom. 928), a Poniatowskiego z notą biograficzną i Dystynktorium Kapituły Radomskiej (ZKW nr inw. ks. pom. 929).

<sup>10</sup> Litograf wykonał kilka niewyróżniających się portretów, a także stworzył grafiki do pisma „Skarbiec dla dzieci”. *Kostecki Franciszek*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed*



3. Józef Grassi, *Portret księcia Józefa Poniatowskiego*, olej na płótnie, 1813–1814, Zamek Królewski w Warszawie. Fot. ZKW

4. François Séraphin Delpech według Henriego Grévedona,  
*Portret księcia Józefa Poniatowskiego*, litografia, 1824 r.,  
 Zamek Królewski w Warszawie. Fot. ZKW

w latach 1819–1831 pozostawał w gestii Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a drukowano w nim przede wszystkim podręczniki szkolne. W latach 1824–1826 Instytutem kierował Karol Fryderyk Minter, który w roku 1826 opublikował *Zbiór portretów ludzi sławnych za panowania Stanisława Augusta*. Wydawnictwo to nie wyróżniało się formalnie, prezentując wizerunki najczęściej w formie popiersia bez tła, z podpisem zawierającym jedynie nazwisko danej osoby. Po Minterze zakład przejął Seweryn Oleszczyński, znany m.in. z licznych portretów (datowane na lata ok. 1825–1850). Na jego kompozycjach, podobnie jak na rycinie Franciszka Kosteckiego, postacie ukazane są w swobodnie układających się płaszczach, na schematycznie zarysowanym tle, z obszerniejszym w stosunku do prac Mintera podpisem. Może to sugerować, że omawiana litografia powstała, kiedy kierownikiem warszawskiego Instytutu Litograficzno-Szkolnego był Seweryn Oleszczyński, czyli w latach 1827–1831.

#### PORTRETY Z LITOGRAFII

Na rycinie Franciszka Kosteckiego Tadeusz Kościuszko przedstawiony został z odkrytą głową, w popiersiu, zwrócony lekko w prawo, w mundurze generalskim z bandolierem przez prawe ramię, z halsztykiem, z krzyżem Orderu Virtuti Militari pod szyją (nadany 1792), a poniżej z odznaką Orderu Cyncynata (nadany 1784). Jego ramiona okrywa płaszcz.

Trudno dla takiego ujęcia odnaleźć pierwowzór. Znane wizerunki Tadeusza Kościuszki sugerują, że ich poszczególne elementy mogły stanowić dla artysty inspiracje. Wizerunek zawiera również

rozwiązania niewystępujące na innych rycinach, jak owijający portretowanego płaszcz, który ma tu niespotykany układ i pofałdowanie. Jedynym portretem powtarzającym wiernie wizerunek z ryciny jest obraz z Muzeum Narodowego w Warszawie datowany w inwentarzu dość enigmatycznie na wiek XIX, co oczywiście można dookreślić na czas po 1831 r.<sup>11</sup> (il. 2).

Na omawianej rycinie Kosteckiego książe Józef Poniatowski również został ukazany w popiersiu, z głową odkrytą, zwrócony trzy czwarte w prawo, w mundurze generała dywizji Księstwa Warszawskiego. Na piersi ma gwiazdę Orderu Wojskowego Księstwa Warszawskiego (Virtuti Militari, nadany 1809), poniżej gwiazdę Wielkiego Orła Legii Honorowej (nadany 1809), a obok krzyż Legii Honorowej. Odznaczenia przysłaniają guziki od munduru. Na prawym ramieniu księcia znajduje się ponadto futrzana burka spięta klamrą z głową lwa.

Prawzorem dla portretu jest najbardziej znany wizerunek księcia datowany na lata 1813–1814 i przypisywany Józefowi Grassiemu, wielokrotnie później powielany także w grafice<sup>12</sup>. Franciszek Kostecki nie widział zapewne wspomnianego obrazu, ponieważ kolejność gwiazd orderowych na rycinie została ukazana nieprawidłowo: odwrócone góra – dół w stosunku do oryginału. Taki układ występuje na portrecie powtórzonym za Grassim, znajdującym się obecnie w zbiorach Zamku Królewskiego w Warszawie<sup>13</sup> (il. 3). Albo więc ten

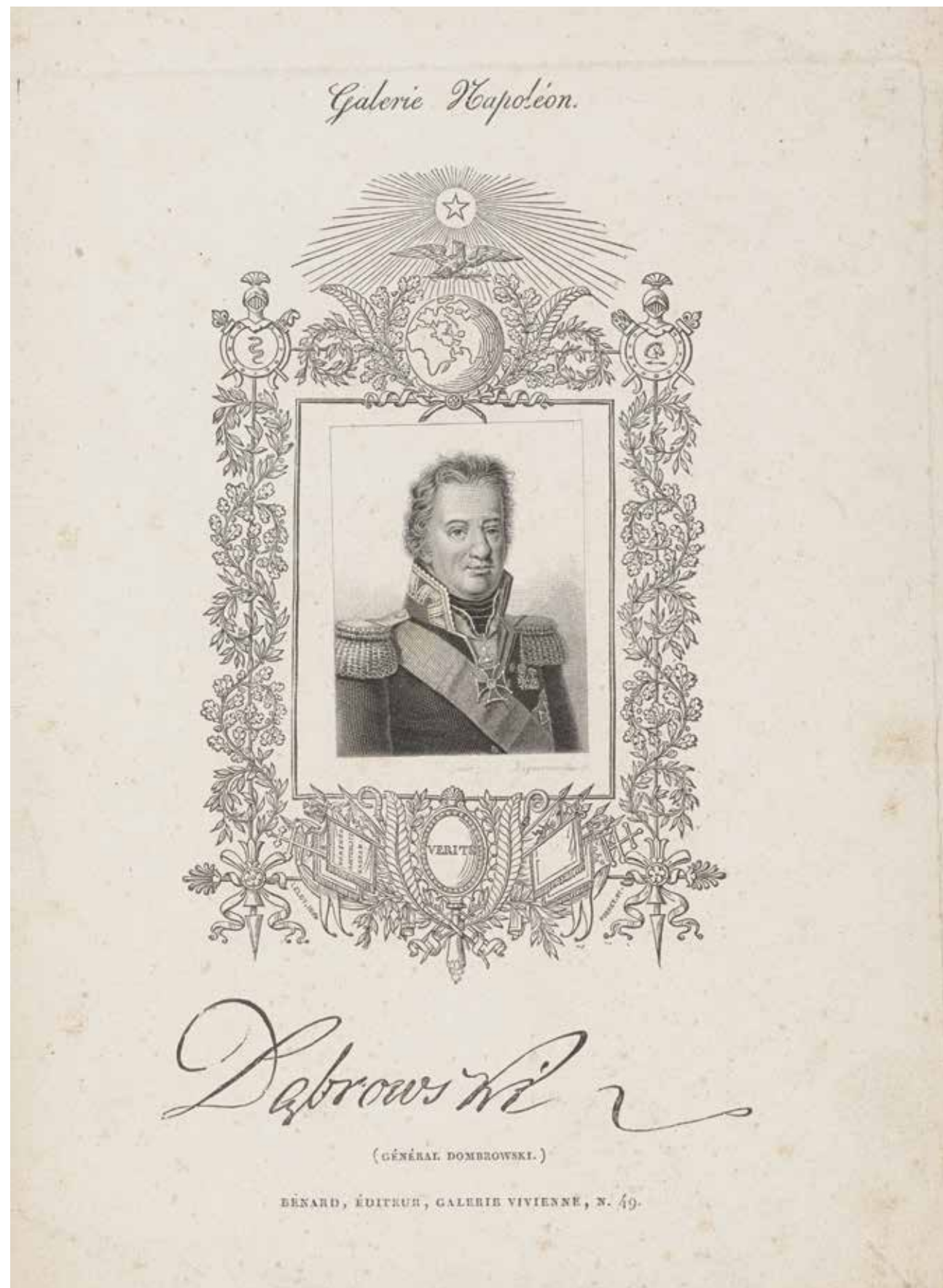
11 Muzeum Narodowe w Warszawie (dalej jako MNW) nr inw. Mp 2726.

12 D. Juszcak, H. Małachowicz, *Zamek Królewski w Warszawie: malarstwo do 1900. Katalog zbiorów*, t. 1, Warszawa 2007, s. 243–246, poz. 145 (nr inw. ZKW/3904). Tutaj bibliografia oraz wymienione liczne powtórzenia. W nocie katalogowej autorka – Hanna Małachowicz, przedstawia też stanowisko badaczy dotyczące przypisania obrazu Marcellemu Bacciarellemu.

13 Tamże, s. 246, poz. 146 (nr inw. ZKW/1731).



1966 r.): *malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 4, red. I. Bałowa, J. Białostocka, J. Derwojed, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1986, s. 158.



5. François Jacques Dequevauviller, *Portret generała Józefa Henryka Dąbrowskiego*, staloryt, ok. 1830 r., Zamek Królewski w Warszawie. Fot. ZKW

późniejszy obraz lub inny o podobnym błędzie<sup>14</sup> stanowił wzorzec dla Franciszka Kosteckiego, albo też grafik skorzystał z jednej z wielu dostępnych wówczas rycin, z których większość powieli odwrócenie gwiazd orderowych. W tym kontekście szczególnie ciekawa jest popularna rycina François Séraphina Delpecha według Henriego Grévedona z 1824 r.<sup>15</sup> (il. 4). Wydaje się, że to właśnie ta litografia mogła być wzorem dla Franciszka Kosteckiego, bowiem prócz kostiumologii i charakterystycznego błędu orderowego pojawia się

na niej uczesanie księcia, które nie występuje na innych rycinach<sup>16</sup>.

Ostatni portret na omawianej litografii przedstawia popiersie generała Henryka Dąbrowskiego. Postać jest zwrócona trzy czwarte w prawo, ukazano ją w popiersiu, z odkrytą głową, w mundurze generała broni Królestwa Polskiego. Na

<sup>16</sup> Wszystkie trzy postacie ukazano też w niezwykle popularnym dziele Jarry'ego de Mancy *Iconographie instructive, ou Collection de portraits des personnages les plus célèbres de l'histoire moderne, accompagnés et entourés de notices chronologiques, biographiques et bibliographiques...*, które wydano w Paryżu w latach 1827–1834. Zamieszczone tam portrety Dąbrowskiego i Poniatowskiego powtarzają popiersia z ryciny Kosteckiego i, być może, mogły posłużyć jako pierwowzór. *Portrety grawerowane i litograficzne z kolekcji F.F. Wigła (Polska) ze zbiorów Biblioteki Naukowej Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego imienia M. W. Łomonosowa*, Warszawa 2008, il. s. 81; zestawienie trzech portretów Dąbrowskiego, Poniatowskiego i Kościuszki: s. 127–128, poz. 19 (16), 19.1, il. 26; 135, poz. 35 (25), 35.1, il. 28; s. 145–146, poz. 53 (44), 53.1, il. 27.

<sup>14</sup> Bardzo zbliżony do kopii według Grassiego, a co za tym idzie do portretu z ryciny, jest wizerunek wykonany przez Jana Nepomucena Bizańskiego z 1825 r., który znajduje się w zbiorach Zamku na Wawelu (nr inw. 1420). *Napoleon...*, dz. cyt., s. 16, poz. 19.

<sup>15</sup> Grafika znajduje się m.in. w zbiorach Zamku Królewskiego w Warszawie (nr inw. ZKW/4206). T. Jakubowski, *Grafika. Portrety. Katalog zbiorów. Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, Fundacja Zbiorów im. Ciechanowieckich*, Warszawa 2017, s. 410, poz. 379.



6. Giacomo Monaldi, *Posąg Chronosa-Saturna*, Sala Rycerska Zamku Królewskiego w Warszawie, 1786 r. Fot. T. Jakubowski



7. André Le Brun, *Posąg Sławy-Wieczności*, Sala Rycerska Zamku Królewskiego w Warszawie, 1782–1786. Fot. T. Jakubowski

piersi Dąbrowskiego widnieją: gwiazda Orderu Orła Białego (nadana 1815), krzyż Legii Honorowej (nadany 1804) i odznaka Orderu Korony Żelaznej (nadany 1806). Na szyi znajduje się Krzyż Komandorski Orderu Virtuti Militari (nadany 1807).

W okresie powstania ryciny generał był wielokrotnie przedstawiany w takim ujęciu i z tymi samymi odznaczeniami. Natomiast wcześniej najczęściej był zwrócony w lewo. Portret autorstwa Franciszka Kosteckiego mógł być więc wzorowany na pojawiających się wówczas wizerunkach graficznych generała. Różnica polegała tylko na tym, że warszawski litograf zrezygnował ze wstęgi Orderu Orła Białego. W tym przypadku powtarza on wiele wychodzących wówczas rycin szczególnie według francuskich wzorów. Najbliższe analogie to staloryty François Jacques'a Dequevauvillera z ok. 1830 r.<sup>17</sup> (il. 5) oraz Jamesa Hopwooda według Michała Stachowicza zamieszczone w dziele Leonarda Chodźki *La Pologne historique, littéraire, monumentale et illustrée...* wydanym w Paryżu w latach 1839–1841<sup>18</sup>. Na obu rycinach portretowany przepasany jest jednak wstęgą orderową, która nie występuje na kompozycji Kosteckiego.

Analiza wszystkich trzech wizerunków świadczy o pomysłowości artysty i znajomości ówczesnej ikonografii portretowanych. Całość wykonano ciekawie, w sposób udany kompilując i grupując postaci. Jedynie przy opracowaniu lewego ramienia Jana Henryka Dąbrowskiego widoczne są

nieporadne skróty, mające na celu zmieszczenie w kompozycji epoletów i ramienia. Być może wierne przeniesienie zasłoniłoby zbyt Tadeusza Kościuszkę, spłaszczyło perspektywę i zburzyło lekkość, z jaką portretowani unoszą się na obłokach.

### ZWIĄZKI GRAFIKI Z DEKORACJĄ SALI RYCERSKIEJ

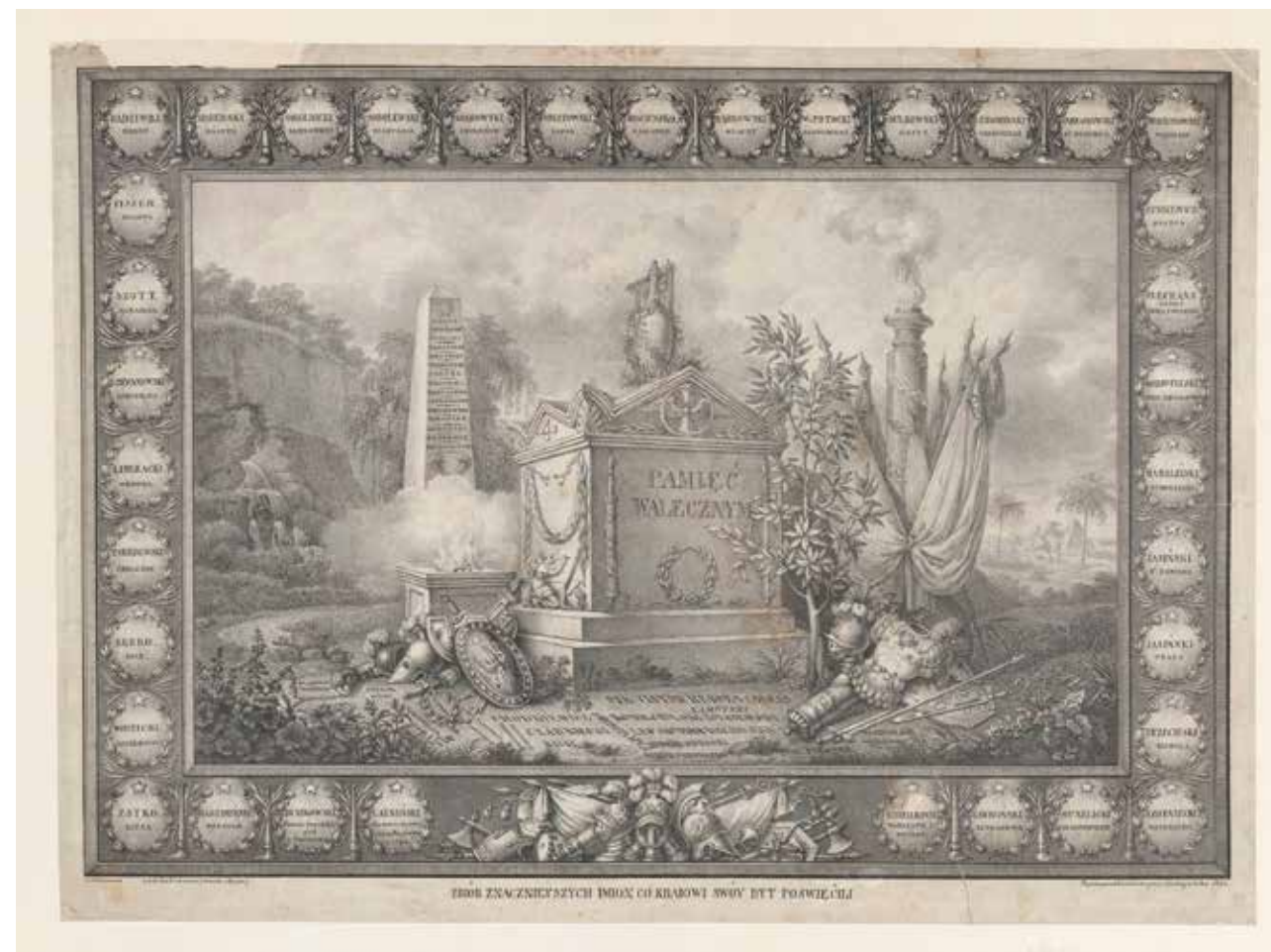
Warszawski litograf umieścił bohaterów wśród obłoków, a więc jako osoby przebywające w niebie, co podkreślają umieszczone ponad ich głowami pięcioramiennie gwiazdy. Poniżej widoczny jest fragment globu, a dodany cytat z *Eneidy* „Hic manus ob patriam pugnando vulnera passi” prowadzi nas nie tylko do świata antycznego, ale i do Sali Rycerskiej oraz idei przyświecającej Stanisławowi Augustowi podczas tworzenia jej programu.

Stanowi ona połączenie paradnej sali pałacu Latinusa, do której trafia Eneasza podczas wędrówki przez krainę Saturna – Lacjum, ze światem umarłych – Elizeum, gdzie najbardziej zasłużeni zmarli toczą dysputę o losach świata. W tak zaplanowanym świecie ustawiono figurę Saturna – symbol stale odradzającego się życia i powtarzalności, ale też poprzez obecność gwiazdnego globu wskazującego na koniec życia i przejście do świata duchowego (il. 6). Z postacią Saturna współbrzmi posąg Sławy-Wieczności, ogłaszającej wieczną chwałę ukazanych w sali Polaków. Obie figury podkreślają, że wielkie czyny bohaterów odrodzą się w kolejnym pokoleniu<sup>19</sup> (il. 7).

Na rycinie Franciszka Kosteckiego Saturn-Chronos jest reprezentowany jedynie przez swój atrybut – glob, a Sława-Wieczność poprzez gwiazdy (il. 1). Szczególnie ważny w tym kontekście wydaje się ten ostatni element. Gwiazda nie oznaczała tylko wiecznej sławy<sup>20</sup>, ale mogła być również odczytywana

19 A. Rottermund, dz. cyt., s. 124–139; W. Dobrowolski, dz. cyt., s. 7.

20 J. Pokora, *Portret wedle zasad rebusu: Elisabeth*



8. Karol d'Auigny, *Zbiór znacniejszych imion co krajowi swój byt poświęcili*, litografia, ok. 1821 r., Muzeum Narodowe w Warszawie. Fot. MNW

według popularnego traktatu Cesarego Ripy jako atrybut personifikacji *Duszy rozumnej i szczęśliwej*. Ukazywano ją z gwiazdą nad głową, co miało symbolizować jej nieśmiertelność<sup>21</sup>. Z kolei *Fortuna* według Ripy ma moc czynną, ale ukrytą w gwiazdach, które kierują skłonnościami rozumu<sup>22</sup>. Natomiast w przedstawieniu personifikacji *Szarości przedświtu*, a więc nadchodzącego świtu i jutrenki, gwiazda pojawia się ponad głową chłopca: „Wielka błyszcząca gwiazda, ponad

Vigée-Lebrun, *Henryk Lubomirski (jako tak zwany Geniusz Sławy)*, 1789 w: tenże, *Nie tylko podobizna. Szkice o portrecie*, Warszawa 2013, s. 95; K. Miłkocka-Rachubowa, *André Le Brun, „pierwszy rzeźbiarz” króla Stanisława Augusta*, t. 1, Warszawa 2010, s. 143; t. 2, s. 113–117, kat. 56.

21 C. Ripa, *Ikologia*, tłum. I. Kania, Kraków 1998, s. 31.

22 Tamże, s. 34.

jego głową wie się »Lucyfer«, to jest Przynosząca Światło. U Petrarce w »Triumfie Sławy« napisane jest: Tak jak z nastaniem dnia gwiazda miłości pojawia się zwykle ze wschodu, przed Słońcem»<sup>23</sup>. Gwiazda niesie więc światło nadchodzącego dnia. Gwiazda pięcioramienna odpowiada też planecie Wenus, bowiem widoczna jest ona na niebie jedynie przed wschodem lub tuż po zachodzie słońca, a więc jak u Cesarego Ripy w personifikacji *Szarości przedświtu*. Dodatkowo można ją zatem odczytać analogicznie do Sali Rycerskiej: czyny trzech bohaterów są zapowiedzią nowego pokolenia i nowej ery, prowadzącej do odzyskania niepodległości. Jest to o tyle znamienne, że w przedstawieniach Poniatowskiego, Kościuszki i Dąbrowskiego

23 Tamże, s. 178.

motyw gwiazdy pojawia się niezwykle rzadko.

Przykładem może być paryska rycina Karola Michała Grölla z 1794 r.<sup>24</sup>, gdzie Tadeusz Kościuszko został ukazany „na ciemnym tle rozjaśnionym licznymi punktami sugerującymi gwiazdy na niebie”<sup>25</sup>. Gwiazda pojawia się również na litografii Ludwika Horwarta wydanej w Zakładzie Litograficznym Teodora Viviera w Warszawie ok. 1831 r. Przedstawia ona portret Kościuszki według wykonanego na dwa miesiące przed jego śmiercią rysunku Ksawerego Zeltnera<sup>26</sup>. Kościuszko ukazany został z profilu na obłoku, a ponad jego głowę widnieje promienista gwiazda<sup>27</sup>.

Gwiazda wieńcząca wizerunki postaci związanych z Napoleonem stanowi element kompozycyjny ramek projektowanych przez Henriego Désirégo Poretta według Leloya<sup>28</sup>. W takiej ramce, z gwiazdą ponad

głową przedstawiony został generał Jan Henryk Dąbrowski<sup>29</sup>. Motyw gwiazdy pojawia się tu jednak w funkcji dekoracyjnej. Z kolei w ikonografii księcia Poniatowskiego motyw ten nie pojawia się w ogóle. Znano natomiast i używano w przedstawieniach Napoleona i stamtąd pomysł ten mógł zaczerpnąć Franciszek Kostek<sup>30</sup>.

Kolejnym elementem grafiki jest niebo, a właściwie obłoki. W momencie powstawania ryciny wszyscy portretowani już nie żyli, ale ich czyny zapewniły im miejsce w niebie, zgodnie ze strofami Jana Kochanowskiego (*Pieśń 12*):

„A jeśli komu droga otwarta do nieba,  
Tym, co służą ojczyźnie. Wątpić nie  
potrzeba,  
Że co im zazdrość ujmie, Bóg nagradzać  
będzie,  
A cnota kiedykolwiek miejsce swe  
osiędzie”.

Pisał też o tym Cesare Ripa, powołując się na *Teogonię* Hezjoda:

„Najsampierw spłodziła Ziemia  
Niebo strojne gwiazdami,  
Ażeby okryło ją zewsząd  
I by zawsze dla dusz szczęśliwych  
Było bezpieczną ostoją”<sup>31</sup>.

Sławę i chwałę Poniatowskiego, Kościuszki i Dąbrowskiego wychwalano w poezji, literaturze okolicznościowej, w tym w mowach pogrzebowych, jak we

24 MNW nr inw. 170988; MNW nr inw. Gr.Pol.13145.

25 H. Widacka, *Portrety Tadeusza Kościuszki w grafice XVIII wieku*, Warszawa 1994, s. 8, il. 9. *Katalog wystawy historycznej Tadeusz Kościuszko 1746–1946. Obrazy. Pamiątki. Dokumenty* [katalog wystawy], Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków 1946, s. 21, poz. 81; *Powstanie kościuszkowskie* [katalog wystawy], red. J. Gutkowski, E. Węgiełek-Biernacka, E. Skóra, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie i Zamek Królewski w Warszawie, kwiecień – maj 1994, Warszawa 1994, s. 86, poz. 255.

26 Rysunek Zeltnera znajdował się w Rapperswilu. M. Gumowski, dz. cyt., s. 55.

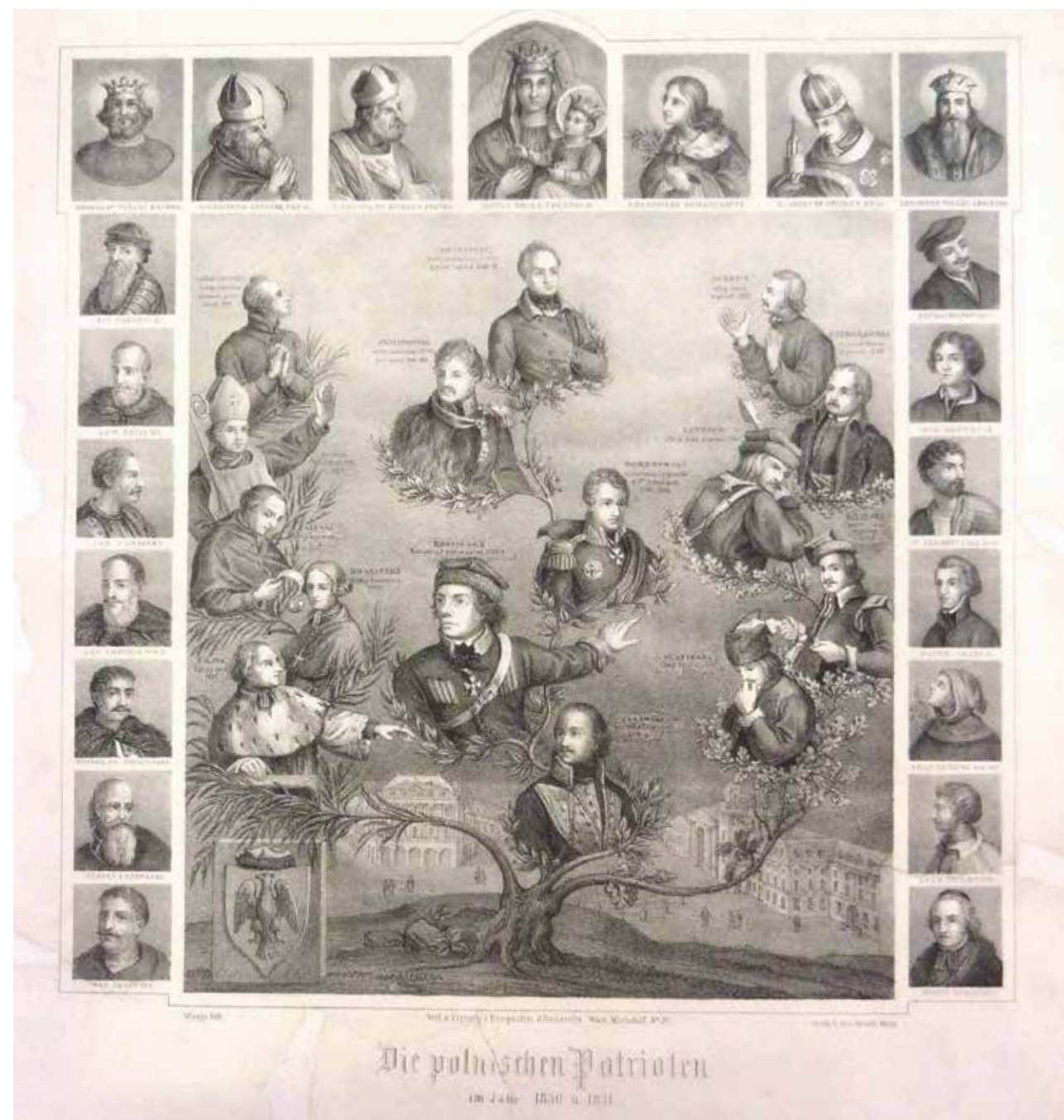
27 Zakład Zbiorów Ikonograficznych BN (dalej jako ZZI BN, nr inw. 10037/II Kolekcja Czetwertyńskich); *Katalog...*, dz. cyt., t. 2, Warszawa 1992, s. 325, poz. 2538; t. 6, Warszawa 1997, s. 291, poz. 2.2538; H. Widacka, *Ikonografia...*, dz. cyt., s. 326; B. Oleksowicz, *Legenda Kościuszki. Narodziny*, Gdańsk 2000, s. 73. Ten sam portret według powyższej litografii, ukazujący Tadeusza Kościuszkę w lustrzanym odbiciu z promienistą gwiazdą nad głową, litografował w 1833 r. R. Orkisz (czynny ok. 1833). Portret ten funkcjonował także w innych kompilacjach. ZZI BN (nr inw. 5860/II Kolekcja Wilanowska); Muzeum Narodowe w Krakowie (dalej jako MNKr) nr inw. Czapski NI 6427. *Katalog...*, dz. cyt., t. 2, s. 330, poz. 2560; t. 6, s. 294, poz. 2.2560.

28 ZKW nr inw. ZKW/1548. T. Jakubowski, dz. cyt., s. 106, poz. 90.

29 *Marsz...*, dz. cyt., s. 60–61, poz. 18–19. Wydawnictwo *Galerie Napoléon* wydane przez Benarda obejmowało 100 portretów przedstawiających Napoleona, jego rodzinę i osoby z nim związane, zebranych w dwudziestu pięciu zeszytach (po cztery portrety w każdym). Ryciny ukazywały się zapewne już od 1829 r. *Le Mercure de France au dix-neuvième siècle*, t. 25, Paris 1829, s. 565. <http://books.google.pl/books?id=BgwwAAAAYAAJ&pg=PA565&dq=galerie+Napoleon,+Benard+editeur&hl=pl&sa=X&ei=DyplUaPbL4WB4gST2oGwDA&ved=0CDoQ6AEwAg#v=onepage&q=galerie%20Napoleon%2C%20%20Benard%20editeur&f=false> [dostęp 25 IV 2018].

30 J. Polaczek, dz. cyt., il. 203.

31 C. Ripa, dz. cyt., s. 107–108 (przy opisie personifikacji *Nieba*).



9. Christopher Waage, *Die polnischen Patrioten im Jahre 1830 u. 1831*, litografia, ok. 1833 r., Biblioteka Narodowa w Warszawie. Fot. ZZI BN

fragmencie wiersza napisanego po hebrajsku i przytoczonego w *Opisie żałobnego nabożeństwa po zgonie śp. Tadeusza Kościuszki odprawionego w Wilnie dnia 10 grudnia*, który w tłumaczeniu podaje Andrzej Kijowski: „Tak Tadeusz Kościuszko wstąpił na wyżynę i opuścił dom ojców swoich, I mieszka u Sądu tronu (Bożego) w niebie-

skiego miasta wysokościach, A uwielbieniem jego jest sława imienia i świetna chwała.

Wzbudź duszę twą i podnieś twe stopy, A nakrycie piasku odrzuć od siebie, Okryj się sławy obłokami, a przyleć do kraju twych ojców.

10. Józef Swoboda, *Galerya wodzów Polskich*, litografia, 1863 r., Biblioteka Narodowa w Warszawie. Fot. ZZI BN

Wznies twoje oczy, a przypatrz się wielkości sławy swojej<sup>32</sup>.

Wbrew pozorom motyw bohatera – żołnierza unoszącego się na obłoku – występuje w ikonografii XIX w. bardzo rzadko. Tadeusz Kościuszko pojawia się na obłoku jedynie na wspomnianych dwóch litografiach z gwiazdą wykonanych według rysunku Zeltnera<sup>33</sup>. Podobnie Józef Poniatowski. Wymienić należy tu przede wszystkim mającą wiele powtórzeń kompozycję ukazującą apoteozę księcia, na której przedstawiony został w popiersiu wyłaniającym się z obłoku. Unosi się nad pomnikiem, przy którym ułan polski i grenadier francuski podają sobie ręce. Pomnik z napisem „PONIATOWSKI” w zwieńczeniu ozdobiono siedmioma gwiazdami<sup>34</sup>. Po raz kolejny wizerunek księcia Józefa Poniatowskiego znalazł się na litografii Carla Friedricha Patzschkego wykonanej po 1837 r., a zatytułowanej *Der Geist Poniatowsky's* [Duch Poniatowskiego], gdzie zaakcentowano motyw wędrówki po śmierci, z trzymanym przez księcia obolem dla Charona. Poniatowski unosi się w chmurach, z ręką na temblaku i wiszącą u boku szablą<sup>35</sup>. W takiej konwencji Henryk

32 A. Kijowski, *O dobrym Naczelniku i niezłomnym Rycerzu*, Kraków 1984, s. 186–187.

33 *Portret Tadeusza Kościuszki*, Ludwik Horwart, ok. 1831 r., litografia, ZZI BN nr inw. G.10037/II, zwrócony w lewo, *Portret Kościuszki w ostatnich dniach życia*, R. Orkisz według L. Horwarta, litografia, po 1833, ZZI BN, nr inw. G.5860/II, zwrócony w prawo.

34 Pierwsza znana litografia z tą kompozycją została wykonana we Francji przez Greniera, C. de Lasta i Jacoba w 1813 r. (Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, nr inw. 32714, dane dotyczące litografów zatarte, przy Jacobie daje się odczytać jedynie imię). Rycina ta jest unikatem, dotychczas odnotowano ją w zbiorach polskich jedynie we wspomnianym muzeum. Kompozycja ta została użyta także w grafice Józefa Sontaga wydanej w litografii Ludwika Letronne'a w Warszawie przed 1829 r., a następnie w Poznaniu przez Karola Antoniego Simona. *Katalog...*, dz. cyt., t. 4, Warszawa 1994, s. 68, poz. 4061, s. 69, poz. 4062, s. 72, poz. 4076.

35 Stadtgeschichtliches Museum Leipzig (nr inw. VS 140,



Dąbrowski pojawia się jedynie raz na podmalowanej farbami olejnymi litografii Karola Antoniego Simona z ok. 1830 r.<sup>36</sup>

Opisany motyw unoszenia się na obłokach jest natomiast bardzo częsty w ikonografii świętych i z całą pewnością został zaczerpnięty właśnie stamtąd, bowiem Dąbrowskiego, Poniatowskiego i Kościuszkę postrzegano jako męczenników za narodową sprawę. Na rycinie Franciszka Kosteckiego trzech bohaterowie zostali sportretowani razem w niebie, gdzie „spotkali się” po śmierci, nie tylko w nagrodę, ale też by zespolić swoje wysiłki w obronie ojczyzny.

#### INNE GRAFIKI ODWOŁUJĄCE SIĘ DO IDEI SALI RYCERSKIEJ I PREZENTUJĄCE TRZECH BOHATERÓW

Postacie Dąbrowskiego, Kościuszki i Poniatowskiego odnajdujemy też na kilku dziewiętnastowiecznych rycinach, których kompozycje lub też strona ideowa zdają się nawiązywać do treści prezentowanych w Sali Rycerskiej<sup>37</sup>. Kult bohaterów

krzewiły okazałe ryciny, które wymieniały imiona i nazwiska poległych bohaterów bądź przedstawiały ich wizerunki. Ciekawy przykład tego pierwszego typu stanowi litografia wydana przez Louisa Letronne'a według rysunku Karola d'Auvigny'ego z ok. 1821 r., zatytułowana *Zbiór znaczniejszych imion co krajowi swój byt poświęcili*<sup>38</sup> (il. 8). W trzeciej edycji wyraźnie rozbudowano spis narodowych bohaterów, sięgając do postaci z okresu przed rozbiorem. Już sam tytuł rycin nawiązuje do cytatu z Wergiliusza, będąc jego swobodną transpozycją, ale wskazującą na topos życia oddanego na usługi Ojczyzny.

W centralnej części kompozycji wyeksponowano grobowiec z napisem: „PAMIĘĆ WALECZNYM”. Otaczają go wykorzystywane powszechnie w sztuce sepulkralnej elementy symbolizujące chwałę

Trzech Monarchów z portretami Aleksandra I, Franciszka II i Fryderyka Wilhelma III i odniesieniami do traktatu wiedeńskiego, sala Warszawska z obrazami według Canaletta, Pokój Zielony z obrazami o tematyce religijnej oraz Gabinet Krzeszowski ukazujący uzdrowisko i jego okolice. W kontekście grafiki Franciszka Kosteckiego szczególnie ciekawy jest Gabinet Historyczny, gdzie w dekoracji ściany północnej znalazły się sceny związane z Tadeuszem Kościuszką: *Bitwa pod Racławicami*, *Bitwa pod Maciejowicami* i *Rozwiązanie powstańców pod Radoszycami*, nad którymi znajdował się obraz *Zaprzysiężenie Aktu Powstania Krakowskiego w roku 1774*. Po przeciwnej stronie znalazły się sceny związane z Poniatowskim: *Bitwa pod Raszynem*, *Śmierć księcia Józefa Poniatowskiego pod Lipskiem*, *Powrót Szeregów Polskich do Warszawy w 1814*, *Odzyskanie Krakowa przez Wojska Księstwa Warszawskiego*. Ściana ta rozdzielona została piecem w formie ułamanego obelisku z napisem: „Pomnik Legionom Polskim” i wymienionymi bitwami oddziałów Dąbrowskiego. Pozostała część dekoracji Gabinetu Historycznego odnosi się do królów polskich, a postaci oraz sceny nawiązują przede wszystkim do obrazów Marcella Bacciarellego z Sali Rycerskiej Zamku Królewskiego w Warszawie. Umieszczono tu także analogiczny cytat z Wergiliusza. J.A. Nowobilski, *Mecenat artystyczny biskupa Jana Pawła Woronicza w Krakowie*, Kraków 2002, s. 218–220.

38 MNW nr inw. Gr.Pol.10013; trzecia edycja MNW nr inw. Gr.Pol.1525.

i życie wieczne, ale też wielkie czyny zbrojne i bohaterską śmierć (obelisk, kolumna z płonącym ogniem, ołtarz ofiarny z płonącym stosem, urna, uskrzydłona klepsydra, uroboros, uskrzydłony geniusz zapisujący czyny na tablicy życia, panoplia). W tle znajduje się krajobraz z wodospadem oraz piramidy, które nie tylko mają symbolikę sepulkralną, ale mogą nawiązywać do egipskiej kampanii Napoleona. U dołu kompozycji, u stóp pomnika, pośród traw zostały rozmieszczone imiona królów i najznamienitszych wodzów polskich i mężów stanu sprzed rozbiorów. Na obelisku zaś umieszczono nazwiska polskich uczonych i pisarzy. Kompozycję ujęto bordiurą z 35 medalionami z wypisanymi nazwiskami bohaterów z lat 1788–1813, podając przy każdym miejscowość z nim związaną oraz pięcioramienną gwiazdę. Medaliony oddzielono wieńcami laurowymi, gałązkami palmowymi i zgaszonymi pochodniami. W centralnej części u góry znajduje się wieńiec z nazwiskiem Kościuszki, ujęty z lewej wieńcem Poniatowskiego, a z prawej – Dąbrowskiego<sup>39</sup>.

Ta niezwykle rozbudowana formalnie i symbolicznie kompozycja jest interesująca z dwóch względów: umieszczenia w centrum, a więc w najbardziej eksponowanym miejscu bordiury, trzech nazwisk bohaterów grafiki Franciszka Kosteckiego oraz zwieńczenia wszystkich występujących tam nazwisk pięcioramiennymi gwiazdami.

Podział na grupy osób zasłużonych dla kraju, powtórzony za schematem Sali Rycerskiej, jest jeszcze bardziej widoczny na anonimowej rycinie z 1833 r. zatytułowanej *Modlitwa*<sup>40</sup> lub *Wielcy Polacy i święci*<sup>41</sup>

39 *Marsz...*, dz. cyt., s. 154–155, poz. 163.

40 I. Tessaro-Kosimowa, *Katalog zbiorów Ludwika Gocla. Powstanie listopadowe i Wielka Emigracja*, t. 2, Warszawa 1987, s. 212, poz. 821, il. nr 120.

41 MNKr (kolekcja Muzeum Czartoryskich) nr inw. MNK XV-R.7303; ZZI BN nr inw. G.7270/III. *Historia i Polonia*

(il. 9). W jej centralnej części ukazano u dołu rozrastające się drzewo z trzema gałęziami: palmową, laurową i dębową, a na każdej z nich znalazły się wizerunki zasłużonych Polaków. Na środkowej, laurowej gałęzi symbolizującej chwałę, ale też zwycięstwo, wyeksponowano bohaterów wojskowych, kolejno: Kazimierza Pułaskiego, Tadeusza Kościuszkę, Jana Henryka Dąbrowskiego, księcia Józefa Poniatowskiego i Jana Zygmunta Skrzyneckiego. Na gałęzi laurowej o tej samej symbolice umieszczono wizerunki biskupów: Kajetana Sołtyka, Adama Stanisława Krasieńskiego, Józefa Andrzeja Załuskiego, Jana Pawła Woronicza, Karola Wincentego Sariusza Skórkowskiego. Na ostatniej gałęzi dębowej, wskazującej na męstwo i siłę, znalazły się portrety: Wernyhory, Jana Kilińskiego, Wojciecha Bartosza (Głowackiego), Józefa Sierakowskiego i Gedryma.

W ten sposób powstało specyficzne drzewo genealogiczne, niezwiązane z pokrewieństwem rodzinnym, ale z pokrewieństwem idei ducha, niejako wyrastającej z dwóch miejsc. U dołu z lewej artysta przedstawił fragment placu Zamkowego z charakterystyczną dla tego miejsca kamienicą Johna (zwaną też kamienicą Ignacego Nowickiego), a z prawej z kościołem pijarów na placu Krasieńskich, przy

[katalog wystawy], red. E. Zapała, M. Żarnowska-Maciągowska, Pałac Biskupów Krakowskich w Kielcach, 29 IX 2009 – 3 I 2010, Kielce 2009, s. 229, poz. kat. II/123 (autor noty B. König, tu tytuł *Wielcy Polacy i święci polscy*); *Katalog...*, dz. cyt., t. 8, Warszawa 1997, poz. 19, s. 26, il. s. 155. W wersji niemieckiej, wydanej w Wiedniu i litografowanej przez C. Waage ma ona tytuł: *Die polnischen Patrioten im Jahre 1830 u. 1831*. Litografia ta różni się kilkoma elementami kompozycji, przeniesionymi w inne miejsce niż na drugiej, omawianej tutaj, wersji ryciny. *Modlitwa* ujęta z lewej orłem na tarczy zwieńczonej rogatywką oraz z prawej mapą Polski zastąpiona została tytułem w języku niemieckim. Postacie hetmanów, poetów, uczonych po bokach i u góry kompozycji, zwieńczonej wizerunkiem Matki Boskiej, ukazano nie na filarach i w medalionach, ale w kwadratowych i prostokątnych polach ujętych wspólną cienką liniową ramką.



którym urządzono Collegium Regium i Collegium Nobilium, kierując się dewizą Jana Zamoyskiego: *Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie*. Były więc to ośrodki, z których wyrastał patriotyczny duch. Po bokach na filarach ukazano w medalionach zasłużonych Polaków hetmanów, poetów, naukowców. U góry w zwieńczeniu znalazł się wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, ujęty przedstawieniami świętych patronów Polski oraz królów: Bolesława Chrobrego i Kazimierza Wielkiego.

Warto zwrócić uwagę, że centralnie wyeksponowaną postacią na grafice jest Tadeusz Kościuszko w konfederatce, sukmanie, z ładownicą oraz z orderem Virtuti Militari pod szyją, kolejnymi zaś Jan Henryk Dąbrowski i książę Józef Poniatowski. Ponownie więc pojawiają się bohaterowie z ryciny Franciszka Kosteckiego, ale tym razem cytata z Wergiliusza zastępuje modlitwa o odzyskanie niepodległości.

Kolejny przykład stanowi rycina Józefa Swobody wydana w litografii Kornela Pillera we Lwowie w 1863 r. *Galerya wodzów Polskich*<sup>42</sup> (il. 10). Kompozycja przedstawia

42 ZZI BN nr inw. G.65977; Muzeum Narodowe w Poznaniu nr inw. G.26112. *Chwała i sława Jana III w sztuce i literaturze XVII-XX w. Katalog wystawy jubileuszowej z okazji trzechsetcia odsieczy wiedeńskiej wrzesień – grudzień 1983/ Muzeum w Wilanowie*, red. W. Fijałkowski, J. Mieleśko, Warszawa 1983, s. 198 poz. 150, il. 148; *Katalog...*, oprac. H. Widacka, Warszawa 1997, t. 8, s. 56, poz. 97, il. s. 234. Grafika ta stanowi rozwinięcie tematu i kompozycji litografii *Poczet książąt i królów polskich* Józefa Swobody, którą wykonano według kompozycji Adolfa Nigroniego z 1862 r. Na pierwszym planie ukazano stojące w dwóch rzędach postacie królów polskich. Z przodu znaleźli się królowie z dynastii Jagiellonów i władcy elekcyjni, z tyłu Piastowie. Za nimi znajdują się filary gotyckiej budowli z rzeźbami przedstawiającymi legendarnych monarchów Rzeczypospolitej. W tle pomiędzy rozpościerają się trzy widoki: Zamku Królewskiego w Warszawie, Wawelu i katedry w Wilnie. Obramowanie stanowią herby województw, u góry znalazł się symbol Orła Białego. W lewym dolnym rogu

trzydzieści pięć całopostaciowych wizerunków ułożonych w jednym rzędzie, z umieszczoną u dołu legendą opisującą każdą postać. W tle umieszczono trzy arkady, w których ukazano najważniejsze bitwy z historii Polski: pod Grunwaldem, wiedeńską i pod Maciejowicami. U góry kompozycję wieńczy uskrzydłona Sława, trzymająca w prawej ręce trąbę, a w lewej wieniec laurowy. Całość obwiedziono dekoracyjną ramą ułożoną z liści laurowych i bluszczu z panopliami.

Na rycinie Józefa Swobody „nasi” trzej bohaterowie zamykają kompozycję z prawej strony. Nie są oni tak bardzo słoczeni jak pozostali hetmani, kanclerze i inni dostojnicy Rzeczypospolitej. Tadeusz Kościuszko nieco wysunięty do przodu stoi pomiędzy znajdującymi się za jego plecami księciem Józefem Poniatowskim i Janem Henrykiem Dąbrowskim. Ukazano go z lewą ręką wspartą na szabli, prawą podwiązaną i włożoną za poły sukmany, z odkrytą głową zwróconą w prawo. Poza Kościuszki została powtórzona za litografią Antoine’a Maurina, wykonaną według rysunku Antoniego Ziemięckiego z wydawnictwa Franciszka Dazziara z 1856 r. *Wizerunki ludzi sławnych w Polsce*<sup>43</sup>. Również postaci księcia Józefa Poniatowskiego i generała Jana Henryka Dąbrowskiego zostały skopiowane z tego wydawnictwa<sup>44</sup>.

Tych kilka przykładów, ukazujących trzech bohaterów razem, uświadamia, jak

umieszczono widok biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, a w prawym Ossolineum we Lwowie.

43 *Katalog...*, dz. cyt., t. 2, poz. 2554 s. 328; t. 6, poz. 2.2554 s. 293. Z kompozycji Maurina wyjęto jedynie postać Kościuszki, którego ukazano bez nakrycia głowy.

44 *Marsz...*, dz. cyt., s. 72, poz. 40, 41. Co do postaci Poniatowskiego – w lustrzanym odbiciu przeniesiono nogi i głowę księcia, pozostawiając korpus zwrócony w tę samą stronę. Artysta swobodnie przełożył też twarz, jak i zmienił położenie ręki księcia, co umożliwiło odsłonięcie znajdujących się po lewej stronie postaci wodzów. Postać księcia pozbawiona skały, o którą opiera się na oryginalnej kompozycji, jest nieco wygięta i jest ewidentne, że brakuje jej „podparcia”.

wielki był ich kult, skoro są oni często, tak jak u Józefa Swobody, jedynymi reprezentantami dziewiętnastowiecznych postaci. Jednocześnie bogata kompozycja z ukazanymi w tle bitwami, nawiązuje do koncepcji Sali Rycerskiej, w którą wpisują się także wizerunki bohaterów.

### PIŁSUDSKI NOWYM GENERAŁEM DĄBROWSKIM?

W ramach zakończenia wspomnijmy o obrazie Jerzego Kossaka *Na progu wieczności* z 1935 r., który powstał w kilka dni po śmierci Józefa Piłsudskiego (zm. 12 V 1935 w Warszawie) pod wpływem przeżyć artysty związanych z tym wydarzeniem. Płótno wyobraża Piłsudskiego wstępującego do katedry wawelskiej i witających go na schodach księcia Józefa Poniatowskiego i Tadeusza Kościuszkę.

Jak wiadomo, Jerzy Kossak po 1934 r. dość często odwoływał się do stylistyki i alegorii legionowej, chętnie zestawiając postaci legionistów z bohaterami i przywódcami powstań. Był to efekt szerszej tendencji związanej z utożsamianiem legionistów z „rycerzami ojczyzny”, samego zaś Józefa Piłsudskiego nazywano „mężem opatrności”<sup>45</sup>. W przywoływanym obrazie twórcę Legionów Polskich we Włoszech, generała Jana Henryka Dąbrowskiego, artysta zastąpił twórcą Legionów z 1914 r., a Józef Piłsudski wprowadzany jest do panteonu bohaterów przez Kościuszkę i Poniatowskiego, których ciała złożono w katedrze na Wawelu. W ten sposób i Marszałek znalazł się wśród najwybitniejszych polskich osobistości.

45 K. Olszański, *Jerzy Kossak*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 27, il. 163. Obraz był wielokrotnie pokazywany, powstało kilka jego replik z nieco zmienioną kompozycją. Na jednej z nich Kossak umieścił postacie Kościuszki i Poniatowskiego, wprowadzające Marszałka nie do katedry, ale wprost schodami do nieba (obraz na aukcji antykwarium Connaissance w Krakowie 21 V 2017 r.).

Wielkich wodzów i mężów stanu, świątłych duchownych, artystów i naukowców upamiętniał Stanisław August w Sali Rycerskiej Zamku Królewskiego w Warszawie. Nie można było formuły tego pomieszczenia rozszerzać w sensie formalnym, ale ideowo dokonał tego w swoim dziele Franciszek Kostecki, podkreślając zasługi Tadeusza Kościuszki, księcia Józefa Poniatowskiego i generała Jana Henryka Dąbrowskiego. W owym panteonie znalazł się także Józef Piłsudski.

### HIC MANUS OB PATRIAM PUGNANDO VULNERA PASSI, OR THE CONTINUATION OF THE IDEOLOGICAL PROGRAMME OF THE KNIGHT’S HALL FROM THE ROYAL CASTLE IN WARSAW IN LITHOGRAPHS BY FRANCISZEK KOSTECKI

TOMASZ JAKUBOWSKI

The article refers to the ways in which the iconographic programme of the Knight’s Hall from the Royal Castle in Warsaw was portrayed in 19th-century graphics. The ideas devised by King Stanisław August in the spirit of the Enlightenment were extended by Franciszek Kostecki in lithography from 1819-1831. It depicts the apotheosis of Jan Henryk Dąbrowski, Tadeusz Kościuszko and Prince Józef Poniatowski, and was complemented with a quotation from Virgil’s *Aeneid*. The subsequent graphics were mainly executed in the workshops of Louis Letronne (c. 1821) and Józef Swoboda (published in Lviv in 1863). The last echo of extending the ideas of heroic leaders and the pantheon of national heroes is the painting by Jerzy Kossak ‘On the threshold of eternity’ from 1935 which depicts Józef Piłsudski entering Wawel Cathedral, and Józef Poniatowski and Tadeusz Kościuszko welcoming him there on the stairs.